

WYROK

W IMIENIU

RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu w XVII Wydziale Karnym – Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: SSO Jerzy Andrzejewski

Protokolant: st. prot. sąd. Agnieszka Słuja-Goronska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Grunwald - Elżbiety Mleczak

po rozpoznaniu w dniu 30 czerwca 2017 r.

sprawy **M. S.**

oskarżonego z art. 178a § 1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, z dnia 31 marca 2017 r. wydanego w sprawie sygn. akt III K 53/17

1. Utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. Kosztami postępowania w sprawie obciąża Skarb Państwa.

SSO Jerzy Andrzejewski

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 31 marca 2017 roku, wydanym w sprawie III K 53/17, Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu, uznając że oskarżony M. S. wyczerpał znamiona występku z art. 178a § 1 k.k., na podstawie art. 66 § 1 k.k. i art. 67 § 1 k.k. umorzył warunkowo postępowanie karne przeciwko podsądnemu na okres 2 lat próby (punkt 1 wyroku). Na podstawie art. 67 § 3 k.k. orzeczono wobec oskarżonego zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku (punkt 2 wyroku). Nadto Sąd Rejonowy - na podstawie art. 63 § 4 k.k. - zaliczył podsądnemu na poczet orzeczonego środka karnego okres zatrzymania prawa jazdy od dnia 30 października 2016 roku (punkt 3 wyroku). Na podstawie art. 43a § 2 k.k. w zw. z art. 67 § 3 k.k. i art. 39 pkt 7 k.k. orzeczono wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 3000 złotych na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej (punkt 4 wyroku). Kosztami postępowania w sprawie obciążono oskarżonego - punkt 5 wyroku (k. 48-49).

Apelację od powyższego wyroku wniósł prokurator, zaskarżając rozstrzygnięcie w całości na niekorzyść oskarżonego. Oskarżyciel publiczny zarzucił wyrokowi Sądu I instancji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający istotny wpływ na jego treść, a polegający na błędnym przyjęciu, iż w sprawie zaistniały przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania karnego. Nadto skarżący podniósł obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę dowodów oraz pominięcie jednego z nich.

Podnosząc powyższy zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu (k. 59-60).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja wniesiona przez prokuratora okazała się niezasadna.

Wbrew zarzutom skarżącego ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy mieszczą się w ramach swobodnej oceny dowodów i pozostają pod ochroną art. 7 k.p.k. Zostały one bowiem poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy całokształtu okoliczności sprawy, stanowiły wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz były logicznie i wyczerpująco, z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, uargumentowane w pisemnym uzasadnieniu wyroku. Sąd meriti przeprowadził szczegółową analizę zgromadzonych dowodów odnosząc się do okoliczności mogących stanowić podstawę ustaleń faktycznych. Precyzyjnie wskazał też na przesłanki dokonanej oceny dowodów. Tok rozumowania Sądu I instancji przedstawiony w pisemnych motywach wyroku jest czytelny i poprawny logicznie, nie zawiera sprzeczności i dwuznaczności, a wywiedzione wnioski oparte zostały w całości na wynikających z materiału dowodowego przesłankach.

Zgodnie z art. 66 § 1 k.k., sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa. Przesłanki pozwalające ocenić stopień społecznej szkodliwości czynu zawarte są w art. 115 § 2 k.k., zaś zasady wymiary kary w art. 53 § 1 k.k.

Stosownie do dyspozycji art. 115 § 2 k.k., przy ocenie stopnia społecznej szkodliwości czynu sąd bierze pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Z kolei zgodnie z art. 53 § 1 k.k. sąd wymierza karę według swojego uznania, w granicach przewidzianych przez ustawę, bacząc, by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, uwzględniając stopień społecznej szkodliwości czynu oraz biorąc pod uwagę cele zapobiegawcze i wychowawcze, które ma osiągnąć w stosunku do skazanego, a także potrzeby w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Ponadto wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu.

Zdaniem Sądu Okręgowego – wbrew wywodom apelacji prokuratora - w realiach niniejszej sprawy spełnione zostały wszystkie przesłanki wyrażone w art. 66 § 1 i 2 k.k., które determinują dopuszczalność warunkowego umorzenia postępowania karnego. Podkreślić należy, iż społeczna szkodliwość czynu oskarżonego nie była znaczna. Co prawda podsądny godził w dobro bezpieczeństwa w komunikacji, lecz zagrożenie dla dóbr osobistych osób postronnych, które na gruncie prawa materialnego podlegają szczególnej ochronie, było niewielkie. M. S. nie sprowadzał żadnego niebezpieczeństwa dla innych uczestników ruchu drogowego, a sposób jego jazdy nie wzbudził żadnych zastrzeżeń zatrzymujących go do wyrwkowej kontroli policjantów. Na skutek inkryminowanego zachowania nie doszło do wyrządzenia jakiegokolwiek szkody, a rozmiar szkody hipotetycznie mogącej powstać postrzegać należy jako znikomy. Oskarżony prowadził samochód w nocy w niedzielę około godz. 3:35. Aczkolwiek do zdarzenia doszło w mieście wojewódzkim, to nie można zapominać, że o tej porze ruch drogowy jest wyraźnie mniejszy, niż za dnia. Podkreślić należy, iż zgodnie z art. 20 ust. 1a ustawy – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U. Nr 98, poz. 602 ze zm.), prędkość dopuszczalna pojazdu lub zespołu pojazdów na obszarze zabudowanym w godzinach 2300-500 wynosi 60 km/h,

z zastrzeżeniem ust. 2. Nie jest więc dziełem przypadku, że ustawodawca wprowadził większe o 10 km/h limity dopuszczalnej prędkości dla ruchu drogowego w przytoczonych godzinach. Doświadczenie życiowe uczy, że ruch drogowy w porze nocnej ulega redukcji.

Stopień nietrzeźwości oskarżonego nie był znaczący. Początkowe badanie alkomatem wykazało wartości jedynie stosunkowo nieznacznie przekraczając granice wyznaczone przez ustawodawcę. Jednocześnie Sąd Rejonowy trafnie skonstatował, że poziom alkoholu w wydychanym powietrzu przez oskarżonego nieznacznie wzrósł (str. 5 uzasadnienia), niemniej jednak istotne jest i to, że w czasie kolejnego badania, przeprowadzonego na komendzie, znacznie zmalał. W konsekwencji nie jest tak jak twierdzi skarżący, że Sąd - wydając rozstrzygnięcie w sprawie - pominął tę okoliczność. Nie można również jednoznacznie – jak czyni to prokurator – zakwestionować na podstawie samych tylko wyników badań wiarygodności wyjaśnień oskarżonego. Skarżący pomija fakt, że kolejne badania na zawartość alkoholu wykonane po godzinie wskazują na wyniki 0,19 mg/l i 0,18 mg/l (k. 5). Gdy do tego zważy się powszechnie przyjętą średnią szybkość eliminacji alkoholu z organizmu na poziomie 0,14 mg/h okaże się, że w czasie przeprowadzenia pierwotnych badań stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego znajdować się musiało już w fazie stabilizacji, skoro po godzinie zmalało o wartość zbliżoną do spalania alkoholu w czasie 1 godziny. Jednocześnie podkreślić należy, że prokurator (a więc oskarżyciel publiczny w tej sprawie i profesjonalny podmiot postępowania karnego) w toku postępowania przygotowawczego z własnej inicjatywy nie przeprowadził dowodu z opinii biegłego aby podważyć wiarygodność wyjaśnień oskarżonego, ani – już po wydaniu wyroku i nie zgadzając się z nim - nie złożył stosownego wniosku w apelacji, mimo że przecież i on nie posiada wiedzy specjalnej umożliwiającej mu interpretację wyników przeprowadzonych w sprawie badań.

Z kolei to, czy sprawca przestępstwa z art. 178a § 1 k.k. miał świadomość, że jest w stanie nietrzeźwości lub pod wpływem środka odurzającego, jeżeli jej nie ujawnia w swoich wyjaśnieniach, ustala się na podstawie okoliczności podmiotowych i przedmiotowych czynu, takich jak stan rozwoju umysłowego, wiek i doświadczenie życiowe, w szczególności w zazywaniu alkoholu, ale również ilość spożytego alkoholu, wielkość stwierdzonego stężenia alkoholu, itp. Na tej podstawie ustala się rodzaj zamiaru. Brak jest uniwersalnych kryteriów pozwalających ustalić czas wchłaniania oraz wydalania alkoholu z organizmu człowieka bez posiadania wiadomości specjalnych. Poziom stężenia alkoholu w wydychanym powietrzu zależy m. in. od rodzaju spożytego alkoholu i czasu jego konsumpcji, masy ciała. Biorąc pod uwagę stopień nietrzeźwości podsądnego, a także jego szybką redukcję, nie sposób odmówić wiary wyjaśnieniom oskarżonego odnośnie czasu konsumpcji alkoholu. Sąd Rejonowy nie dysponował żadnym dowodem przeciwnym. Trzeba również wziąć pod uwagę, iż jeżeli M. S. czuł się dobrze, styl jego jazdy nie budził zastrzeżeń, a stopień nietrzeźwości nie był wysoki, to nie sposób zanegować ustaleń Sądu Rejonowego odnośnie działania podsądnego w zamiarze ewentualnym.

Biorąc pod uwagę gradację kar za czyn z art. 178a § 1 k.k. oraz art. 87 k.w., niezrozumiałe jest porównywanie sankcji za popełnienie przestępstwa z wykroczeniem. Tym bardziej zasadne jest więc warunkowe umorzenie postępowania karnego, jeżeli wymierzenie najbardziej łagodnej kary, nie spełniłoby roli jaką postępowanie ma odegrać wobec sprawcy.

Stopień winy oskarżonego nie był znaczny i nie przekraczał poziomu określonego w art. 66 § 1 k.k. Okoliczności popełnienia czynu oskarżonego nie budzą jakichkolwiek wątpliwości. Sam zaś podsądny – co oczywiste biorąc pod uwagę rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego - nie był karany za przestępstwo umyślne. Wobec oskarżonego zachodzi pozytywna prognoza kryminologiczna, że pomimo warunkowego umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni przestępstwa. M. S. przyznał się do popełnienia zarzuczonego mu czynu i wyraził szczerzy żal. Swoją postawą nie przedłużał postępowania, a z doświadczenia życiowego wynika, że nawet podsądni przyłapani na gorącym uczynku potrafią negować swoje sprawstwo, podważając przykładowo wiarygodność badania alkomatem.

Zdaniem Sądu Okręgowego analiza całokształtu okoliczności sprawy wskazuje, iż popełnione przez oskarżonego przestępstwo miało charakter incydentalny i było w istocie błędną decyzją co do możliwości prowadzenia pojazdu. Oczywistym jest, że powyższe nie usprawiedliwia naruszania norm prawnych. Nietrzeźwość kierowców jest istotnym

problemem, jednakże z drugiej strony zachodzi konieczność dokonania zindywidualizowanej oceny okoliczności konkretnej sprawy. Oskarżony nie był dotychczas karany, a przy tym prowadzi ustabilizowany tryb życia. Okoliczności popełnionego czynu wskazują, iż miał on charakter odosobniony, a warunkowe umorzenie postępowania karnego będzie dla podsądnego wystarczającą przestrożą, aby na przyszłość uniknąć podobnego zachowania. Postawa oskarżonego, który przyznał się do winy, złożył wyjaśnienia i wyraził żal świadczy o tym, iż cel wychowawczy został już w stosunku do niego osiągnięty.

Reasumując, zdaniem Sądu Okręgowo, trafnie przyjęto w zaskarżonym wyroku, że zaszyły przesłanki do warunkowego umorzenia postępowania karnego na okres próby 2 (dwóch) lat. W ocenie Sądu Odwoławczego okres ten jest adekwatny do popełnionego czynu i pozwoli na ewentualną weryfikację przyjętej pozytywnej prognozy kryminologicznej. Jednocześnie rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego zapobiega złudnemu pozostawianiu oskarżonego w przeświadczeniu o bezkarności poprzez orzeczenia na podstawie art. 67 § 3 k.k. środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres jednego roku, a na podstawie art. 43a § 2 k.k. w zw. z art. 67 § 3 k.k. i art. 39 pkt 7 k.k. świadczenia pieniężnego w kwocie 3000 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej, które - poprzez konieczność ich rzeczywistej realizacji - wzmocnią oddziaływanie wychowawcze i prewencyjne.

Biorąc pod uwagę, że środek odwoławczy został wniesiony wyłącznie przez oskarżyciela publicznego, Sąd Okręgowy na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. kosztami postępowania drugoinstancyjnego obciążył Skarb Państwa.

Jerzy Andrzejewski